

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 14 (11 068)

Poznań, piątek 18 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Życzenia powrotu do zdrowia dla J. Broz Tito

Na ręce prezydenta JFRS, Josipa Broza Tita, który przebywa w szpitalu w związku z niedomaganiem układu krążenia, napływają od wielu zagranicznych mężów stanu oraz od organizacji i osób prywatnych z JFRS telegramy z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

W imieniu KC PZPR oraz swoim własnym gorące życzenia szybkiego powrotu do zdrowia i pełni sił przekazał Josipowi Brozowi Tito — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk. W depeszy wystosowanej do prezydenta JFRS podkreślił on, że komunisty polscy i cały nasz naród z wielkim uznaniem odnoszą się do działalności politycznej Josipa Broza Tita jako przywódcy socjalistycznej Jugosławii i Związku Komunistów, wybitnego męża stanu, działacza międzynarodowego ruchu robotniczego. I sekretarz KC PZPR stwierdził, że nasz kraj wysoko ceni osobisty wkład Josipa Broza Tita w umacnianie i rozwój bliskich stosunków przyjaźni i współpracy między naszymi państwami.

Dokończenie na str. 2

Obchody 35 rocznicy wyzwolenia

Odbudowa i rozwój Warszawy wspólnym dziełem narodu polskiego

17 stycznia br. społeczeństwo Warszawy a wraz z nim wszyscy Polacy obchodzili rocznicę 35 rocznicę wyzwolenia stolicy spod okupacji niemieckiej. Był to dzień refleksji nad rolą jaką odegrała Warszawa w latach II wojny światowej integrując patriotyczne zmagania narodu z najeźdźcą; był to także dzień bilansowania dorobku odbudowy i rozwoju, w wyniku której powstało na ruinach nowoczesne miasto — miasto wszystkich Polaków.

KONCERT W TEATRZE WIELKIM

W Teatrze Wielkim odbył się uroczysty koncert, na który przybyli: Edward Gierk, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Przybyli też członkowie

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: podczas składania wieńców i kwiatów na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

CAF — fot. Dąbrowiecki

60 rocznica urodzin przewodniczącego KP Danii Pozdrowienia z Polski

Przewodniczący Komunistycznej Partii Danii, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego, Joergen Jensen obchodzi 60 rocznicę urodzin.

Z tej okazji, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przesłał jubilatowi list, w którym w imieniu KC PZPR, swoim własnym, przekazał mu serdeczne pozdrowienia. W liście podkreśla się, że droga życiowa i nieustraszone, działalność Joergena Jensena w interesie klasy robotniczej i mas pracujących Danii cieszy się wśród komunistów polskich głębokim szacunkiem; wysoka jest również ocena osobistego wkładu przewodniczącego KPD w rozwój współpracy tej partii z PZPR. (PAP)

Przed Igrzyskami Olimpijskimi w Moskwie

Spekulacje zachodnich polityków nie znajdują posłuchu

Wykorzystując obecną sytuację międzynarodową, niektórzy politycy zachodni zaczęli publicznie rozważać celowość rezygnacji z letnich Igrzysk Olimpijskich. Ukrywają oni przy tym, że krok taki mógłby tylko jeszcze zaostrzyć stosunki międzynarodowe. Politycy ci przez milcząco ponadto, że wykorzystują w ten sposób imprezę sportową dla wywierania presji politycznej w nadziei urzędy w najbliższym czasie swych karkulacji. Są to często ci sami politycy, którzy przy innych okazjach występują jako oponenty niewykorzystania sportu dla celów politycznych.

Poczynania tych polityków nie znajdują wszakże w międzynarodowej opinii publicznej podatnego gruntu. Wycofanie się z Igrzysk zapowiedziało jedynie Arabia Saudyjska, nie mająca zresztą żadnych szans sportowych. Rozważania kontrolim-

pijskie zostały zdecydowanie odrzucone przez wszystkich kompetentnych działaczy międzynarodowego ruchu olimpijskiego. Zarówno przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, lord Killanin, jak i dyrektor MKOl, pani Monique Berlioux, oświadczyli, że Igrzyska odbędą się, jak przewidziano, w Moskwie latem 1980 roku.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego „Olimpiada-1980”, Władimir Popow, stwierdził, że dla lamach dziennika „Izwestia”, że już teraz, chociaż nie nadzieja jeszcze pora oficjalnych zgłoszeń, można powiedzieć, że większość krajowych komitetów olimpijskich wyraziła w tej lub innej formie pragnienie wzięcia udziału w olimpiadzie moskiewskiej, która zapowiada się jako najbardziej reprezentatywna w całej historii Igrzysk Olimpijskich.

PAP

Przedstawicielki ruchu kobiecego u E. Gierka

Coraz lepsze warunki wychowywania młodego pokolenia

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się 17 bm. w Warszawie z przedstawicielkami ruchu kobiecego: Prezydium Krajowej Rady Kobiół Polskich przy OK FJN oraz kierowniczym aktywnym organizacji kobiecych, działaczkami reprezentującymi różne środowiska. Spotkanie miało charakter rzeczowy, bezpośredniej rozmowy o najważniejszych problemach kobiet i rodzin, o udziale ruchu kobiecego w ogólnonarodowej dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR i wnioskach wypływających z tej debaty.

Na spotkanie przybyły m. in.: przewodnicząca Krajowej Rady Kobiół Polskich — Eugenia Kempa; wiceprzewodnicząca KRKP, przewodnicząca Rady Kół Gospodyń Wiejskich — Jadwiga Biernat, sekretarz KRKP, sekretarz OK FJN — Krystyna Gromek; kierownik działu w poznańskiej Fabryce Obrabiarek „Wiepofama” — Barbara Gruszkiewicz.

Oceniając dorobek polityki społecznej w minionym 10-le-

ciu, uczestniczki spotkania mówiły z satysfakcją o rozbudowie systemu ochrony rodziny i macierzyństwa, o rozwoju świadczeń socjalnych, poprawie opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem, o coraz lepszych warunkach wychowania i kształcenia młodego pokolenia. W tej dekadzie rozwiązano wiele problemów, latami czekających na załatwienie.

Zabierając głos w toku spotkania, E. Gierk stwierdził, że wiele dokonano w naszym kraju w ostatniej dekadzie i całym 35-leciu dla poprawy warunków życia narodu i pomysłowości rodziny. Obecnie jednak — podkreślił — powinniśmy skoncentrować uwagę na przyszłości, na następnym 10-leciu.

Jak zapowiedział I sekretarz KC PZPR, wszystkie wnioski i propozycje dotyczące ochrony interesów rodziny, kołbi i dziecka będą szczegółowo rozpatrzone przez jedną z komisji VIII Zjazdu partii. PAP

Spotkanie w KC KPZR

16-17 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego KPZR odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wietnamu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczestnicy spotkania wymienili poglądy na temat przebiegu przygotowań do XXII Igrzysk Olimpijskich, omówili problemy pracy informacyjnej i zwiedzili szereg olimpijskich obiektów Moskwy.

PAP

Obradował Komitet Wykonawczy RWPG

Doskonalenie integracji gospodarczej krajów wspólnoty socjalistycznej

17 bm. zakończyło się w Moskwie 93 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Jak dowiaduje się moskiewski korespondent PAP, Lesław Kolijewicz — porządek obrad obejmował bardzo szeroki zestaw tematów, z których wiele dotyczyło realizacji w praktyce poszczególnych przedsięwzięć, przewidzianych w wieloletnich kierunkowych programach współpracy, uchwalonych na XXXII i XXXIII sesji RWPG.

Problemem dużej wagi były wzajemne konsultacje delegacji krajów członkowskich Rady, dotyczące aktualnych problemów polityki gospodarczej i naukowo-technicznej

Posiedzenie Rady Państwa

17 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. W związku ze zbliżającym się upływem kadencji Sejmu i rad narodowych stopnia wojewódzkiego, wybranych w 1976 roku Rada Państwa podjęła uchwałę o zarządzeniu wyborów oraz rozpatrzyła problematykę związaną z przypadającymi jej w myśl Ordynacji Wyborczej zadaniami.

Rada Państwa ratyfikowała protokół zmieniający międzynarodową konwencję o ujednoliciu niu niektórych zasad do-

tyczących konosamentów. Protokół ten aktualizuje niektóre postanowienia powyższej konwencji, pochodzącej z 1924 r., dotyczące dowodów przyjęcia ładunku w celu załadunku go na statek.

Ponadto Rada Państwa zatwierdziła informację o swej działalności w 1979 roku i postanowiła przekazać ją do Prezydium Sejmu PRL oraz uwzględniła prośby 31 osób o nadanie im obywatelstwa polskiego. (PAP)

23 MARCA WYBORY DO SEJMU I RAD NARODOWYCH STOPNIA WOJEWÓDZKIEGO

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rad narodowych stopnia wojewódzkiego.

Na podstawie art. 8 ust. 1 Ordynacji Wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rad Narodowych (Dz. U. z 1976 roku nr 2, poz. 15) Rada Państwa postanawia:

1. zarządzić wybory do Sejmu i rad narodowych stopnia wojewódzkiego oraz wyznaczyć datę wyborów na niedzielę 23 marca 1980 roku;
2. kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały, określa dni, w których upływają terminy przewidziane w Ordynacji Wyborczej.

Przewodniczący Rady Państwa

(—) Henryk Jabłoński

Sekretarz Rady Państwa

(—) Ludomir Stasiak

KALENDARZ WYBORCZY

60 dnia, czyli 23 stycznia 1980

— ogłoszenie uchwały Rady Państwa o zarządzeniu wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych stopnia wojewódzkiego;

57 dnia, czyli 26 stycznia 1980

— ogłoszenie uchwały Rady Państwa w sprawie ustalenia liczby radnych rad narodowych stopnia wojewódzkiego;

55 dnia, czyli 28 stycznia 1980

— powołanie Obwodowych Komisji Wyborczych; — ogłoszenie uchwały Rady Państwa w sprawie liczby, granic i numerów okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu, liczby posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych oraz siedzib Okręgowych Komisji Wyborczych;

— podanie do wiadomości wyborców uchwały Rady Państwa w sprawie liczby, granic i numerów okręgów wyborczych dla wyborów do rad narodowych stopnia wojewódzkiego, liczby radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych oraz siedzib Wojewódzkich Komisji Wyborczych;

50 dnia, czyli 2 lutego 1980

— powołanie Okręgowych Komisji Wyborczych dla wyborów do Sejmu oraz Wojewódzkich Komisji Wyborczych dla wyborów do rad narodowych stopnia wojewódzkiego, — podanie do wiadomości wyborców uchwał prezydiów rad narodowych stopnia podstawowego w sprawie liczby, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych;

45 dnia, czyli 7 lutego 1980

— powołanie Obwodowych Komisji Wyborczych;

38 dnia, czyli 14 lutego 1980

— przesłanie spisów wyborców przewodniczącym Obwodowych Komisji Wyborczych;

35 dnia, czyli 17 lutego 1980

— wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu;

25 dnia, czyli 27 lutego 1980

— zgłoszenie list kandydatów i złożenie oświadczeń o zgodzie na kandydowanie na posłów i radnych rad narodowych stopnia wojewódzkiego;

20 dnia, czyli 3 marca 1980

— ogłoszenie danych o kandydatach na posłów oraz na radnych rad narodowych stopnia wojewódzkiego.

Sprawy polityki zagranicznej

Deklaracja rządowa kanclerza RFN

17 bm. w Bundestagu kanclerz Helmut Schmidt złożył deklarację rządową na temat polityki zagranicznej. Stwierdził w niej m. in., że rząd RFN szczególnie w obecnej sytuacji międzynarodowej opowiada się za kontynuacją i rozwojem polityki odprężenia.

Równocześnie Schmidt zapewnił Stany Zjednoczone o poparciu Republiki Federalnej dla amerykańskich decyzji, związanych z wydarzeniami za równo w Afganistanie, jak i w Iranie.

Schmidt w deklaracji rządowej stwierdził, że konieczne jest kontynuowanie rozmów między Zachodem a Wschodem. (PAP)

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

W wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Radomiu z udziałem Edwarda Gierka — zakończyła kampanię przedzjazdową, w której uczestniczyło około 3 milionów członków i kandydatów partii. Każdy z nich — zgodnie z wymogami statutowymi PZPR — wziął się czynnie w tok przygotowań do VIII Zjazdu. Aktywniejszą pracą, wykonaniem zadań partyjnych oraz udziałem w zebraniach sprawozdawczych — wybrorczych i organizacyjnych — także uczestnicząc w odbywającej się na tych zebraniach dyskusji.

Przebiegiem przedzjazdowych zebrań przede wszystkim zaś — przyjętymi wnioskami oraz planami pracy na następne lata, żywo interesowali się również członkowie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, organizacji młodzieżowych oraz miliony bezpartyjnych obywateli.

Nie mogło być zresztą inaczej. Powzięte bowiem w wyniku dyskusji ustalenia, oparte o Wytoczne Komitetu Centralnego PZPR, dopomaga w wypracowaniu przez VIII Zjazd programu, który będzie obowiązującym drogowskazem działań we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego kraju.

Kampania przed VIII Zjazdem PZPR skupiała wszystkich obywateli wokół najistotniejszych dla kraju spraw, wzmożyła aktywność społeczną i przyczyniła się, w tym również wskutek podejmowania czynów zjazdowych, do zwiększenia potencjału gospodarczego Polski.

ZK

Doskonalenie integracji gospodarczej krajów wspólnoty socjalistycznej

Dokończenie ze str. 1
specjalizacji i kooperacji produkcji różnych grup wyrobów przemysłu elektromaszynowego.

Jeden z punktów obrad obejmował sprawy związane z doskonaleniem prac międzynarodowych, powołanych z inicjatywy RWPG. Określono kierunki dalszego rozwoju tych jednostek.

Na posiedzeniu rozpatrzone zostały propozycje Międzyrządowej Komisji do spraw Współpracy w dziedzinie elektrycznej techniki obliczeniowej (ETO).

Postawiono też zadanie przy-

śpieszenia prac związanych z przygotowaniem generalnego porozumienia o organizacji współpracy w budowie na terytorium ZSRR przedsiębiorstw wydobywczych rud żelaza. Sprawa ta ma istotne znaczenie m. in. dla polskiego hutnictwa.

Już z tych wybranych przykładów wynika, że obecne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG uczyniło kolejny duży krok, służący rozwojowi krajów socjalistycznych i zespoleniu ich sił w rozwiązywaniu żywotnych problemów społeczno-gospodarczych bratnich narodów. (PAP)

Piąty rok trwa proces oprawców z Majdanka

Incydenty uwłaczające pamięci ofiar hitlerowskich

W toczącym się już piąty rok, obfitującym w incydenty uwłaczające pamięci ofiar hitlerowskich, procesie oprawców z byłego obozu koncentracyjnego w Majdanku, doszło do kolejnego skandalu: 16 bm. przed sądem w Duesseldorfie, gdzie toczy się proces SS-mańskiej załogi z Majdanka, miała kontynuować zeznania świadek Helena Kureyusz ze Szczecina. Przedtem dnia Helena Kureyusz dokonała w sądzie rozpoznania dwóch zasiadających na ławie oskarżonych SS-mańek z załogi Majdanka, Herminy Ryan-Braunsteiner, zwanej przez więźniów „kobyłą” oraz Hildegardy Laechert zwanej „krwawą Brygidą”. Podczas rozpoznania, w wyniku prowokacyjnego zachowania się oskarżonych, świadek Helena Kureyusz zemściła, w związku z czym sąd zarządził przerwanie rozprawy do następnego dnia.

Do kontynuowania zeznań przez Helenę Kureyusz w dniu 18 bm. jednak nie doszło. Lekkarz sądowy uznał bowiem jedną z oskarżonych — Laechert — za chorą i odesłał ją na badania do szpitala w Duesseldorfie, znosząc nawet tymczasowo nakaz jej aresztowania. Mimo niobecności Laechert, prokuratorzy wystąpili z wnioskiem, aby świadek Helena Kureyusz kontynuowała swoje zeznania. Sąd jednak nie przychylił się do wniosku prokuratury i rozprawę ponownie odroczył, oświadczając Helenie Kureyusz, że może wracać do kraju.

Kiedy po werdykcie sądu sala sądowa już opuszczała niespodziewanie przywieziono do gmachu sądowego oskarżoną Laechert, której szpital w Duesseldorfie nie uznał za chorą i stwierdził, że może uczestniczyć w rozprawie. Wbrew temu orzeczeniu, lekarz towarzyszący rozprawie potwierdził swoją diagnozę o chorobie oskarżonej i Laechert została odwieziona do szpitala więziennego w Bochum. (PAP)

Odbudowa i rozwój Warszawy wspólnym dziełem narodu polskiego

Dokończenie ze str. 1

władz naczelnych ZSL i SD — Stanisław Gucwa i Tadeusz Witold Myćczak. Na widowni — delegacja bratniej Moskwy z członkiem KC KPZR, II sekretarzem moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR Waleńinem Makiejewem oraz delegacją Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej z gen. armii Anatolijem Rodnikowem.

W HOŁDZIE WYZWOLIŁCIOM

W 35 rocznicę wyzwolenia Warszawy społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci bohaterów wyzwolicieli miasta — poległych w walkach z niemieckim najeźdźcą — żołnierzy polskich i radzieckich.

Na cmentarzach, pod pomnikami żołnierskiej chwały oraz tablicami upamiętniającymi martyrologię ludu stolicy złożono kwiaty. W miejscach pamięci narodowej żołnierze, kombatanzi i harcerze zaciąg-

nęli warty honorowe, zapalono znicze.

DEPESZA D. USTINOWA DO W. JARUZELSKIEGO

Z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Warszawy minister obrony ZSRR, Dmitrij Ustinow, przesłał ministrowi Obrony Narodowej PRL Wojciechowi Jaruzelskiemu, a za jego pośrednictwem wszystkim żołnierzom ludowego Wojska Polskiego depeszę z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym. W depeszy podkreślono, że wspólny udział radzieckich sił zbrojnych i żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego w wyzwoleniu Warszawy stanowi piękna kartę w kronice radziecko-polskiej braterskiej broni i w dziejach walk obu narodów przeciwko wspólnemu wrogowi.

NAGRODY WARSZAWY

W przeddzień rocznicy wyzwolenia stolicy wręczono nagrody miasta stołecznego Warszawy. Otrzymały je: reżyser — Erwin Axer; architekt — Adolf Ciborowski; pisarz — Jan Dobrzański; dziennikarz — „Expressu Wschodniego” — Ignacy Goliński; historyk — Jan Górski; artysta plastyk i publicysta — Eryk Lioński; robotnik elektrowni na Powiślu —

Antoni Nowakowski; emerytowany wychowawca dzieci i młodzieży — Zdzisław Sieradzki; dyrektor Instytutu Fizyki PAN — Leonard Sosnowski; radny DRN na Żoliborzu — Jerzy Stoberski; muzykolog, dyrygent i pedagog — Stefan Śledziński; oraz prorektor Akademii Medycznej — Jan Tęczyński. PAP

NOWY DWORZEC

Wezorem rano oddano do użytku w Warszawie nowoczesny obiekt komunikacyjny. Na Ochocie otwarto okazałe, wyglądające dworzec autobusowy PKS, który zastąpi dotychczas wykorzystywane trzy prowizoryczne. Jest to powód do satysfakcji także dla poznaniaków. Koncepcja stołecznej dworca powstała bowiem w Biurze Projektów Kolejowych w Poznaniu, a głównym autorem opracowania jest mgr inż. arch. Zygmunt Kłopotek.

Nowy dworzec (określany mianem zachodniego od sąsiedniej stacji PKP Warszawa Zachodnia) z trzykondygnacyjnym budynkiem (sa tam m. in.: poczekalnia, kasy, przechowalnia bagażu) oraz częścią podziemną położoną tuż pod ziemią, na jednej z linii, to nie tylko nowoczesny, zrealizowany projekt. Przewiduje on bowiem również nowy dworzec kolejowy na tej stacji. (bop)

Chiny zwiększyły dostawy broni dla Pakistanu

Wojska chińskie działają na terytorium Afganistanu

Jak podaje Indyjska Agencja Prasowa PTI, powołując się na źródła poinformowane w Delhi, Chiny zwiększyły dostawy broni dla Pakistanu i przewożą ją szosą karakoramską, której budowę ukończyły latem 1978 roku.

Szosa ta, o długości około 800 km, biegnie z Sinkiangu do Pakistanu przez góry Karakoram i Kaszmir na wysokość do 4700 metrów. PTI pisze, że aby ułatwić transport broni tą drogą, zamknięto ją dla ruchu cywilnego.

Chińskie ciężarówki wojskowe z bronią i sprzętem docierają do pakistańskiego miasta Czital, które leży około 30 km od granicy Afganistanu, w pobliżu afgańskiej prowincji Badachszan, Nangarhar i Baglan.

Wysłannik PTI doniósł tymczasem z Kabulu, powołując się na afgańskie źródła kontrewolucyjne, że wojska chińskie działają na terytorium Afganistanu — w Badachszanie i Baglanie.

PTI pisze, że jest to pierwszy wypadek wyjawienia przez źródła rebelianckie obec-

ności wojsk chińskich na terytorium Afganistanu.

Afgańskie źródła miarodajne sygnalizowały, obecność wojsk chińskich w przygranicznych prowincjach Afganistanu już we wrześniu ubiegłego roku.

Około 35 000 kontrewolucjonistów afgańskich otrzymało w ciągu minionych 18 miesięcy przeszkolenie wojskowe w Pakistanie, a tysiące dalszych przechodzi je obecnie, gdy mrozy i śniegi utrudniają bandom działalność w górskich, południowych i południowo-wschodnich prowincjach Afganistanu wzdłuż granicy pakistańskiej.

Informacje te podał 17 bm. z Kabulu wysłannik Indyjskiej Agencji Prasowej PTI, Sumit Roy, powołując się na rozmowę z jednym z przywódców rebelianckich.

Rada Rewolucyjna Afgańskiej Republiki Demokratycznej opublikowała komunikat informujący, że podjęto decyzję o wydaleniu dziennikarzy amerykańskich z Afganistanu. W uzasadnieniu tego kroku stwierdzano, że ci, waląc oni w kampanii oszczerstw, insynuacji i wymysłów rzucanych na Afganistan, Rada Rewolucyjna podejmie swa decyzję uznając, że działalność dziennikarzy amerykańskich w Afganistanie stanowi akt poważnego naruszenia się w sprawy wewnętrzne suwerennego państwa. (PAP)

Przywódcy KP USA potępiają oszczerczą kampanię antyradziecką

Krajowy przewodniczący Komunistycznej Partii USA Henry Winston i jej sekretarz generalny Gus Hall opublikowali oświadczenie, w którym potępił rozpętaną przez amerykańskie środki masowego przekazu kampanię antyradziecką. Oświadczenie stwierdza, że nasilenie oszczerczej kampanii ma na celu usprawiedliwienie o-

pracowania nowych, niezwykle kosztownych programów zbrojeń. Przywódcy KP USA wskazali, że nie można dopuścić, aby taka polityka doprowadziła do nowej „zimnej wojny” — do jeszcze większych wydatków na zbrojenia. Podkreślili oni konieczność uświadomienia społeczeństwu amerykańskiemu założeń pokojowej polityki ZSRR. (PAP)

telefony donoszą...

Na Rondzie Rataje w Poznaniu, poniósł śmierć 49-letni pasażer „Tatry”, który podczas jazdy wyskoczył z kabiny i przejechał został przez przyczepę tego samochodu.

W Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Kraszewskiego i Jackowskiego, w pośpiechu wpadł „Flak” 1250 i w jego następstwie uderzył w słup trakcji tramwajowej. Ranną pasażerkę przewieziono do szpitala.

Na ul. Albańskiej w Poznaniu, „Warszawa” otarła się o „Stara” i zderzyła się czołowo z „Dacia”. Trzy osoby doznały obrażeń.

W Gnieźnie na ul. Roosevelta, ranny został pieszy, który nałże wszedł na jezdnię i potrącony został przez autobus. (jz)

Poznaniacy wśród laureatów nagród Wydziału Nauk Medycznych PAN

17 bm. w Warszawie wręczono doroczne nagrody Wydziału Nauk Medycznych PAN, przyznawane za wybitne osiągnięcia badawcze. Nagrody za rok 1979 — podkreślił sekretarz Wydziału prof. Jan Kostrzewski — mają istotne znaczenie dla postępu wiedzy medycznej i ochrony zdrowia społeczeństwa.

Szczególne wyróżnienie przypadło tym razem środowisku krakowskiemu: nagrodę im. Jędrzeja Śniadeckiego, przyznaną za najwybitniejsze wyniki badań naukowych, przy-

KSR: co w roku 1980

Załogi zabiegają o lepsze zaopatrzenie sklepów

W zakładach pracy odbywają się spotkania przedstawicieli załóg, w których analizują oni ubiegłoroczne wyniki i omawiają zadania na rok bieżący. Na sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego dyskutuje się o metodach lepszego gospodarowania, o poprawie warunków pracy i socjalnych. Wezorem odbyły się sesje KSR w kilku zakładach Wielkopolski, których produkcja ma duże znaczenie dla zaopatrzenia sklepów.

W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino” pozytywnie oceniono wyniki roku ubiegłego, w którym zadania zostały w pełni zrealizowane. Na rok bieżący KSR przyjęła plan wyższy w tonach o 20 procent. Tak duży przyrost produkcji jest możliwy m. in. dzięki uruchomieniu trzeciej linii do produkcji makaronów oraz osiągnięciu pełnych zdolności przez linię do produkcji lodów. Zadania eksportowe wzrosną o 18,2 procent. „Amino” dostarczy 33 000 ton wyrobów, m. in. 12 000 ton makaronów, 8 000 ton żup i sosów, 6 000 ton lodów w proszku, 600 ton napoju herbatanego. Realizację zadań członkowie KSR uzależnili od rytmicznych dostaw importowanych surowców i opakowań, przy czym dyskutowano nad możliwościami zastępowania ich materiałami krajowymi.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu uszyły w roku ubiegłym 1,12 mln okryć damskich, czyli o 9 000 więcej, niż zakładali plan. Zadania eksportowe wykonano w 101 procentach. W roku bieżącym zwiększą się, o 11,2 procent dostawy dla handlu krajowego. Oprócz okryć damskich będą w nich również spodnice i spodnie damskie, młodzieżowe i dziecięce, które szyją chałupniczy z resztek tkanin. Wartość produkcji nakładczej w porównaniu z rokiem ubiegłym podwoi się i wyniesie 3,5 mln zł. Na sesji KSR przedstawiano propozycje dotyczące poprawy efektywności gospodarowania. Postulowano m. in. zmiany techniczne, technologiczne i organizacyjne, a także rozszerzenie systemu samokontroli.

Upadnie rząd W. Martensa?

Po zdymisjonowaniu przez premiera Wilfrieda Martensa trzech ministrów, którzy wchodzili w skład gabinetu belgijskiego z ramienia brukselskiego Demokratycznego Frontu Frankofonów (FDF), w Belgii zapanował „mini kryzys” rządowy, który w konsekwencji może doprowadzić do upadku rządu. Nie przewiduje się jednak, aby mogło to nastąpić wcześniej, niż na początku przyszłego tygodnia. Wiele zależy od stanowiska frankofonów socjalistów (PS), którzy na najbliższą niedzielę zwołali nadzwyczajny zjazd. (PAP)

Fabryka Kosmetyków „Poliena-Lechia” w Poznaniu dostarczyła w ubiegłym roku handlowi krajowemu 92 procent zakontraktowanej produkcji. Niepełna realizacja za dań była spowodowana przede wszystkim trudnościami surowcowymi. W tym roku wartość dostaw do sklepów ma być o 9,1 procent większa. Zadania eksportowe postanowiono utrzymać na poziomie roku ubiegłego; „Lechia” sprzeda odbiorcom zagranicznym wyroby za 31,5 mln zł dewizowych. Na sesji KSR dyskutowano również o racjonalizacji zatrudnienia, o konieczności zapewnienia rytmicznych dostaw surowców i opakowań.

W Zjednoczonych Hutach Szkła Opakowaniowego „Vitropak” w Poznaniu, skupiając 16 hut, plan ubiegłoroczny zrealizowano w 99 procentach, przy czym dostawy dla handlu zostały przekroczone o 5 procent, a na eksport o 3 procent. Na rok bieżący KSR zatwierdziła plan sprzedaży wartości 4,83 mld zł. Będzie to, przy zmniejszonym zatrudnieniu, o 4 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Na eksport „Vitropak” sprzeda opakowania szklane za 18 mln zł dewizowych. Dla handlu krajowego planuje się wyprodukować szkło za 450 mln zł; członkowie KSR podkreślali, że sprzedaż tych szkła jest warunkowana dostawami blaszanych wieczek. (gra)

Przedsiębiorstwo „Cukrowie Wielkopolskie” w 8 fabrykach, znajdujących się w województwach: kaliskim, konińskim i poznańskim, dysponuje 10 procentami krajowego potencjału przetwórstwa buraków cukrowych. Ich udział w krajowej produkcji cukru sięga 13 procent. Pomyślnie wykonawszy zadania ubiegłoroczne w zakresie przetwórstwa i produkcji cukru, na rok bieżący KSR przyjęła zwiększony o 4,3 procent plan produkcji cukru. W tym celu zakontraktuje się 53 000 hektarów buraków cukrowych w rejonach działania tego przedsiębiorstwa. (emp)

Na stronie 3 artykuł „Kwadraty guzika?”

Przygotowania do madryckiego spotkania KBWE

W Madryckim Pałacu Wystaw i Kongresów, jednym z najnowszych tego typu obiektów w Europie, postępują naprzód przygotowania techniczne do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, której treścią farsa ma się rozpocząć w stolicy Hiszpanii jesienią 8r.

Jak zapewnia hiszpański Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pierwsza faza przygotowań i prac związanych z adaptacją pałacu dla potrzeb KBWE zakończy się już w kwietniu. W tym terminie rozpocznie tam urzędowanie sekretariat wykonawczy spotkania madryckiego. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Poznaniu: zachmurzenie małe, mgły.

Temperatura minimalna od minus 8 do minus 10 stopni, maksymalna od minus 4 do minus 6 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wezorem o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 8 stopni, w Kaliszu minus 11 stopni, w Koninie minus 11 stopni, w Lesznie minus 8 stopni, w Pile minus 10 stopni; ciśnienie 1013 hPa, czyli 759,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Komitety kontroli społecznej po roku

Przed wszystkim — skutecznie

Gdy w końcu 1978 roku powstawały komitety kontroli społecznej, zadawano sobie pytanie: jaki jest cel powoływania ich do życia wobec istnienia wielu społecznych ogniw kontrolnych — zakładowych, związkowych, spółdzielczych, samorządowych? Dobrze, że się nad tym zastanawiano. Dowodziło to bowiem, że problem nieprofesjonalnego, niestylizowanego nadzoru (instytucjonalny prowadzą Naczelna Izba Kontroli, Państwowa Inspekcja Handlowa oraz Zarząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej) nad prawidłowym funkcjonowaniem zarówno przedsiębiorstw przemysłowych jak administracji, budownictwa i rolnictwa, szeroko pojętych usług — interesuje wszystkich. Jednocześnie było to pytanie dowodem, że nie zawsze zdajemy sobie sprawę z mankamentów społecznej kontroli.

Wystarczy chwila zastanowienia, by je sobie uzmyslić. A więc, gdy w tym jednym przedsiębiorstwie kontrolę społeczną prowadzi się często, w innych przez dłuższy okres nie ma jej wcale. Są też obszary zagadnień, w które prawie ona nie wnika. I wreszcie kwestia niebagatelna — skuteczności działań kontrolnych czyli wprowadzenie w życie formułowanych w czasie wizytacji wniosków i zaleceń.

Mówiąc o tym wszystkim docieramy do sedna działalności komitetów kontroli społecznej. Powołane one zostały jako organy rad narodowych, po to, by prowadząc działalność koordynacyjną i inspirową doprowadzać do usunięcia różnych niedociągnięć. Głównym więc ich celem jest doskonalenie społecznej kontroli.

Jeśli tak, to komitety przede wszystkim musiały się zapoznać z jej funkcjonowaniem. Od tego właśnie rozpoczął pracę Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Poznaniu. Zarówno analiza wyników kontroli społecznej w roku 1978 jak i szczegółowe rozpatrzenie w ubiegłym roku tego problemu w wybranych instytucjach — „Społem”, „Samopomocy Chłopskiej”, w Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych, Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracy i Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, w rze miście — pozwoliło na zaproponowanie zmian w pracy organów kontrolnych. Zmierzają one do koordynowania ich działalności, co pozwoli na uniknięcie powtarzania po czynach oraz na działania kompleksowe, a więc bardziej efektywne.

Ustalono zasady skoordynowanego działania związkowej kontroli społecznej, zajmującej się problemami pracy handlu, z kierownictwem „Społem” i samorządem mieszkańców. Nie chodzi tu tylko o podział zadań typu: „my zbadamy pracę tych sklepów i punktów usługowych, a wy tamtych”. Dokonana koordynacja pozwoli na pewność na stworzenie swego rodzaju forum, na którym będzie można skonfrontować opinie mieszkańców o funkcjonowaniu handlu, z obserwacjami zwiedzających i poglądami handlowców. Konfrontacja zaś zawsze poszerza ocenę rozpatrywanych zjawisk, pozwala na sformułowanie celnych wniosków. Wspólne działania doprowadza też do szybszego ich realizowania. Po prostu dlatego, że przekazywane są one administracji, która ma obowiązek wcielenia w życie wynikających z kon-

trol postulatów. Ten styl działania wzmocni też pozycję wewnątrzzakładowej kontroli społecznej, która będzie wspomagana z zewnątrz.

Jest to niezwykle ważne, gdyż — co nie jest tajemnicą — społeczna kontrola wewnątrzzakładowa nie zawsze jest skuteczna, a wynikające z niej wnioski często nie są uwzględniane. Sporo można by tu zmienić na lepsze, gdyby udało się spręgnąć działania samorządu robotniczego na rzecz podnoszenia jakości produkcji i budownictwa — z wnioskami organów kontrolnych handlu oraz samorządu mieszkaniowego.

Tęto typu skoordynowanie działalności jest celem poznańskiego WKKS. Formulował on odpowiednio wnioski każdorazowo po rozpatrzeniu kolejnego problemu. Właśnie w tym celu przedyskutowano przez Komitet sprawy jakości i terminowości remontów, wykonał się postulat współpracy samorządu robotniczego przedsiębiorstw budownictwa komunalnego z samorządem mieszkańców. Rozpatrywanie problemów związanych z funkcjonowaniem komunikacji zbiorowej w oparciu nie tylko o dane Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, PKS, Dyrekcji Rejonowej PKP, ale także o opinie samorządu mieszkańców „Osiedle Młodych” i Winiograd oraz związków zawodowych uzmysłowiła potrzebę ścisłej współpracy różnych organów kontrolnych, wspólnego nadzorowania przez nie tej dziedziny życia. Podobnie analiza działalności służby zdrowia oparta była o opinie społecznych ogniw kontrolnych.

Można więc powiedzieć, że pierwszy rok działalności poznańskiego WKKS (który badał również pracę terenowych organów administracji państwowej, stan zaopatrzenia ludności, dostawy artykułów przemysłowych i spożywczych, poświęcony był w dużej mierze rozpatrzeniu i ustaleniu potrzeb i możliwości koordynacji społecznej kontroli. Pożądanie to nadal jednym z podstawowych zadań, jakie Komitet stawia przed sobą w bieżącym roku. Do zrobienia bowiem w tym zakresie pozostało jeszcze sporo.

Lecz również ważne jest, co zdziałal WKKS i jak zamierza wskazywać obszary, których kontrola społeczna jeszcze nie dostrzegła lub penetruje w sposób niedostateczny.

Pytanie: czy i jak wykorzystują swoje uprawnienia kontrolne samorządy robotnicze w zakresie ustalania kosztów produkcji, a więc w konsekwencji cen wyrobów, postawiono wtedy, gdy WKKS rozpatrywał informacje Okręgowej Komisji Cen. Okazuje się, że nie przejawiają one w tym względzie aktywności. Dlatego też WKKS zwrócił się do 18 przedsiębiorstw, co odniosło skutek podwójny: nastąpiła w tych zakładach zmiana kalkulacji cen, a jednocześnie zaktywizowane zostały w nich samorządy robotnicze, gdyż przypomniano im o konieczności wykorzystywania ich kontrolnych funkcji.

Lecz obszarów, na których kontrola społeczna powinna działać skutecznie, niż dotychczas, jest jeszcze немало. Dlatego poznański WKKS zamierza szczegółowo przeanalizować między innymi takie zagadnienia, jak jakość oddawanych do użytku mieszkań

Dokończycie na str. 4

ZOFIA SZPROKOFF

Sprawa jest taka: Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie nie ma zamówień na guziki. Dokładniej: za mówienia, które otrzymała na rok bieżący, są kilkakrotnie mniejsze, aniżeli możliwości produkcyjne zakładu. Więc za loga „Lecha” ma do rozwiązania hamletowski zół problem: być albo nie być. Inaczej: co produkować, skoro tak gwałtownie zmniejszył się popyt na guziki?

I oto sesja Konferencji Samorządu Robotniczego, na której mają zapasć istotne dla fabryki decyzje. Debata, zasadniczo różniąc się od sesji KSR w innych zakładach przemysłowych. Na ogół bowiem samorząd dyskutuje nie o tym, co przedsiębiorstwo ma robić, bo wiadomo, że robić ma więcej i lepiej, że odbiorcy na jego wyroby czekają — lecz jak o- bić, jak gospodarzyć, żeby osiągać najlepsze wyniki. Przedstawiciele załogi „Lecha” mają trudniejsze zadanie: muszą tak zaplanować działalność fabryki, żeby ludzie mieli robotę i majątek produkcyjny był w pełni wykorzystany.

Referat dyrektora Zdzisława Barańskiego. Wynika z niego, że zadania ubiegłoroczne zostały wprawdzie wykonane, ale ponieważ na część produkcji nie było zamówień — zostały one obniżone. Załoga może mieć czyś sumienie, nie zmożły jej ani zima, ani trudności surowcowe, ale nie ma satysfakcji. Bo wie, że mogłaby wyprodukować więcej. A na rok bieżący zjednoczenie nie przysłało wskaźników, że wartość produkcji ma wynieść 520 mln zł, czyli więcej, niż w ubiegłym roku.

Koreferat samorządu robotniczego wygłasza II sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Zenon Wiśniewski. Zakład posiada niezbędne warunki techniczne organizacyjne, żeby wyprodukować wyroby takiej wartości. — Więc można by zaakceptować i kropka. Ale dla kogo produkować, na magazyn? Czy zjednoczenie tego nie widzi, jak bardzo zmniejszył się popyt na guziki?... Ale miejmy też odwagę spojrzeć na siebie. Za długo pokutują u nas pojęcia z lat tłustych: chęć to, co oferujemy, to bierz, a jeśli ci nie odpowiada, to nie dostaniesz w ogóle. Dzisiaj już uaktualnia się hasło: klient nasz pan. Więc — ja kość i terminowość dostaw, so lidność naszych wyrobów...

... Nie chcemy robić planów dla statystyki. Istnieją uzasadnione niepokoje co do realności proponowanych przez zjednoczenie wskaźników. Jesteśmy realistami. Proponujemy ustalić plan wartości 470 mln zł, na poziomie wykonania roku ubiegłego. To i tak będzie wymagało

Kwadratura guzika?

wielu starań o zdobycie zamówień, gdyż na razie produkcja znacznie wyprzedza zapotrzebowanie społeczne. Poddając to, to warzysze, pod rozważę...

Do dyskusji zgłasza się Janina Małeczka: — Spójrzmy realnie: przemysł zamówił na pierwszy kwartał guziki za 63 mln zł, handel — za 5 mln zł. Zakontraktowały tylko gminne spółdzielnie; handel miejski nie nie kupił na pierwsze półrocze. Czy to znaczy, że w sklepach jest do syć guzików i takie, jakich kien cię szukają? Nie, handlowcy chcą wyprzedzić zapasy. A przecież guziki to artykuły mody. Więc dlaczego handel stoi na przeszkodzie w zaspokajaniu potrzeb w artykuły, których może być „do wyboru, do koloru”?

Bogumiła Morcinek: — Importowany akryl daje nam możliwość stosowania w produkcji guzików szerokiej gamy kolorów.

KSR szuka rozwiązań

rystycznej, kilku odcieni w jednej barwie. Przechodzimy jednak na poliestr krajowy, który zakłady chemiczne produkują tylko w podstawowych barwach. Tu jest problem: jeśli chcemy uzyskać dodatkowe zamówienia, musimy mieć zapasy magazynowe surowca w odpowiedniej kolorystyce.

Zofia Bar: — Przechodzimy z surowca importowanego na krajowy. Tego wymagają interesy gospodarki. Jednakże tuzin guzików z akrylu kosztował ponad 100 zł, z poliestru — około 12 zł. To są ceny nieporównywalne. Dlatego w tuzinach możemy robić guzików więcej, ale nie możemy zwiększać planu wartościowego. Zresztą nie przez wartość produkcji, zaspokajają się potrzeby społeczne, lecz przez ilość i jakość dostarczanego towaru.

Dyskusja trwa. Mówi się o wielu jeszcze sprawach. O tym, że przy spadku popytu na guziki — trudno w „Lechu” znaleźć inną produkcję. 90 procent parku maszynowego to importowane specjalistyczne maszyny do produkcji guzików, których nie da się przestawić na żadną inną produkcję. Pozostałe maszyny będą w pełni wykorzystane do produkcji kooperacyjnej. Fabryka guzików zdecydowała się wytwarzać flecki do obcasów dla zakładów obuwniczych, gałki meblowe, kółka do

foteli i tapczanów oraz narożniki do pakowania mebli, a także korki z tworzywa do wina. Ta produkcja kooperacyjna nie zalałaby jednak problemu. KSR zobowiązała więc dyrekcję do zdobycia dodatkowych zamówień w handlu. Argument jest prosty: ładnych, modnych guzików brakuje w sklepach, więc trudno uwierzyć w ten brak popytu...

Postanowiono jednak jeszcze bardziej uatrakcyjnić ofertę, że by handel zainteresował się bieżącą produkcją „Lecha”. A więc nowe wzory, komplety guzików z klamrami, kołeczki. Zobowiązano dyrekcję do organizowania dodatkowych giełd, do ścisłych kontaktów z handlem i przemysłem konfekcyjnym.

— Więc jaki, towarzysze, przyjmujemy plan? — pyta przewodnicząca KSR, I sekretarz KZ PZPR, Danuta Lisowska.

Głosy z sali: 470 mln zł, ale pod warunkiem, że będą zamówienia. Powtórnie zgłasza się do dyskusji J. Małeczka:

— Jeśli handel i przemysł konfekcyjny złoży zamówienia, jesteśmy w stanie zrobić nawet więcej. O tym, że załoga potrafi się zmobilizować, niech świadczy tylko dwie liczby: w roku 1978 zrobiliśmy dla handlu 7,6 mln tuzinów guzików, a tylko w IV kwartale ubiegłego roku, po dodatkowych giełdach — 4,6 mln tuzinów.

Na sali oklaski, które mają wyrażać przekonanie zebranych o tym, że załoga jest zdolna do wysiłku, że chce dobrze pracować. Ale musi mieć pewność, że ktoś na te wyroby czeka, że są one potrzebne.

Uczestniczący w obradach sekretarz KM PZPR w Gnieźnie, Zygmunt Świerczyński, wyraża uznanie dla ofiarności załogi „Lecha” i podziękowanie za dobrą pracę w roku ubiegłym.

Teraz do dyskusji powinien ustosunkować się przedstawiciel zjednoczenia. Czekano na to, żeby przedstawił problem produkcji i sprzedaży guzików w całej branży, żeby ustosunkował się do propozycji i postulatów załogi, żeby przekazał „wyżej” obiektywne kłopoty... Ale z władz zwierzchnich nikt w tej roboczej debacie nie wziął udziału. Czyżby nie mieli nic do powiedzenia?

GRAŻYNA SZULAK

HENRYK TYCNER

(13)

WOLNOŚĆ PRZYSZŁA W STYCZNIU

Jak szaleni zbiegliśmy po schodach do bramy i po otwarciu jej, zobaczyliśmy ich wreszcie z bliska. Zaczęliśmy machać do nich rękami i rzucać w górę czepki. Ciągłe czujni i przywodzi do murów, pomachali do nas również, a któryś z nich zapytał:

— Wy Polaki?

Gdy skwapliwie potakiwaliśmy, któryś rzucił jeszcze pytanie:

— Germanów u was nie?

— Oczywiście, że nie — odpowiadaliśmy jeden przez drugiego.

W pobliżu naszej bramy znalazł się nagle major. Obu był w walenki, na futrzanej kurtce zwił mapnik. W ręku trzymał pistolet. W następnej porzeczce ulicy słychać było jeszcze strzały. Przywitaliśmy oficera tak serdecznie, że mało nie udusiłmy go.

W kilkanaście minut później, w naszej bramie, gdzie mało ostrzału artylerii niemieckiej i przebiegającego jakieś dwieście metrów dalej lini walk, staliśmy, dyskutując nad ostatnimi wydarzeniami, zjawili się znów jakiś oficer. Po upewnieniu się, że jesteśmy Polakami, wezwał nas do półsca na pobliską ulicę Strumykową (obecnie Władysława Sikorskiego), gdzie gromadzą się wszyscy mężczyźni.

Po drodze, na Rynku Wildeckim, dokładnie obejrzelśmy dwa unieruchomione tam hitlerowskie czołgi. Na Strumykowej stało już kilkuset Polaków, zgromadzonych wokół dwóch oficerów radzieckich i jakiegoś rozmawiającego z nimi cywila.

Po chwili jeden z nich wyjaśnił nam, że ze względu na możliwość hitlerowskiego kontrataku, wezwał do opuszczenia Włdy przez wszystkich mężczyzn. Uformowani w czwórki, długą kolumną, pod mstem kolejowym przeszliśmy na Łazarz, wychodząc tuż obok kościoła, gdzie leżało kilku zabitych SS-monów, na ul. Marszałka Focha (obecna Głogowska) na wprost mojego dawnego gimnazjum im. A. Mickiewicza. Łazarz, dzięki sztykiemu ciałowi oddziałów radzieckich, był mało zniszczony.

Zbliżaliśmy się do Górczyna, gdy na rowerze dogonił nas ja-

kiś znajomy z kamienicy sąsiadującej z naszym domem. Poinformował, że major, którego jako pierwszego witaliśmy poszukuje nas i prosi abymy zgłosili się do niego, bo bardzo nas potrzebuje.

Czy można się dziwić, że natychmiast popędziliśmy z powrotem na Włdę? Tutaj, na Łazarzu był już spokój, a na Włdzie jeszcze trwały walki. Och, jak bardzo chcieliśmy w nich pomagać! Tymczasem oni przed domem, ani w bramie nie było „naszego” majora. Jeden z naszej dziesiątki pozostał pod kamienicą, a my rozbiegliśmy się w poszukiwaniu oficera. Na próżno przez dobrą godzinę penetrowaliśmy wszystkie ulice docierając aż na pierwszą linię frontu, która w tym czasie przebiegała ulicą Żupańskiego. Majora nigdzie nie było.

Wróciwszy do domu zaczęliśmy krzyczeć się w poszukiwaniu czegoś, co zastąpiłoby powybijane szyby.

Matka moja, ogromnie zaradna, ugoliwała głębią zupę z kartofkami. W czasie jedzenia musiałem ją, jak wiele razy w tych dniach, pocieszać i zapewniać, że ojciec na pewno wróci. Byliśmy ciągle myślami przy nim. Szczegółowo wypytaliśmy wszystkich, którzy widzieli pochód więźniów lub mogliby coś na ten temat powiedzieć. Nikt jednak nie umiał nam wskazać dokąd ich prowadzono i gdzie teraz mogą być. Na drodze do Żabkowa urwał się ślad.

Wraz z kilkoma kolegami poszliśmy szukać chleba, którego brak dawał się porządnie we znaki. Pobliska piekarnia Sanderiego była nieczynna. W pobliżu leżało zabitych dwóch żołnierzy SS. Byli młodzi, a ich twarze mroz zamienił w marmur koloru kości słoniowej. Gdy staliśmy nad nimi, z naprzeciwka wyprowadzono jednego z ich kolegów. Przebrany w cywilne ubranie, siedział gdzieś ukryty na strychu.

Wróciwszy do bramy naszego domu. Zaledwie tam weszliśmy, przyszedł jakiś sierżant (starszyzna). Uśmiechnięta twarz, fantazyjnie przekrzywiona papacha... Stało nas wtedy ośmiu chłopaków w bramie. Starszyzna poprosił grzecznie o nasze dokumenty. Przeżył je bardzo uważnie, zadał kilka pytań i wreszcie, wkręcając sporo polskich słów powiedział:

— Czy chcecie nam pomóc? Będziemy tutaj tworzyć polską milicję. Chciecie wstąpić do milicji?

Były to oczywiście zbędne pytania. Cała nasza ósemka chórem odpowiedziała twierdząco.

— W takim razie chce z wami porozmawiać nasz komendant. Chodźcie, ze mną. Bez chwili wahania poszliśmy, ze starszyzną Waną, bo tak było mu na imię, na spotkanie nieznanego, ale spełniającego nasze marzenia o uczestniczeniu w tworzeniu nowego życia, pracy.

KONIEC

Poznajmy



GRAŻYNA CZERWIŃSKA

W Akademii Rolniczej gdzie studiuję na IV roku Wydziału Technologii Drewna, rozpoczęła się sesja egzaminacyjna. Przed Grażyną Czerwińską 6 egzaminów, lecz wierzy że wszystko „pójdzie” dobrze. Jest jedną z najlepszych studentek na Wydziale — średnia ocen przez cały czas studiów 4,4.

Fot. — R. Kólaś

Od pierwszych dni 1980 roku rytmiczna praca w portach

Flota i porty spełniają w naszej gospodarce doniosłą rolę. Ich głównym zadaniem jest obsługa handlu zagranicznego i w miarę możliwości — przewożenie towarów. Polski eksport rośnie systematycznie z roku na rok, co — w warunkach ograniczonych inwestycji — zmusza wszystkie służby gospodarki morskiej do pracy w zasadzie bez rezerw.

W rok 1980 — jak stwierdził wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Tadeusz Żykowski w rozmowie z dziennikarzem PAP — weszliśmy z dużą masą towarową, czekającą w portach na załadunek i wyładunek. Dlatego też od pierwszych dni stycznia porty pracują pełną parą. Obowiązują tu jednak pewne priorytety. Pierwszeństwo w imporcie ma-

ją zboża i pasze, a w eksporcie — węgiel.

W ubiegłym roku nasze porty przeładowały 67,5 mln ton towarów. Plan na ten rok ustaliliśmy na podobnym poziomie.

W br. nasza flota powinna przewieźć 41 mln ton ładunków, czyli o 1,5 mln ton więcej, niż przewieźliśmy w ubiegłym roku. Najwięcej, bo około 34,8 mln ton przewozić statki PZM. Natomiast przewozić drobny statkami PLO wzrastają z 4,7 do za ledwie 4,9 mln ton. Jest to związane z powolną modernizacją i rozbudową tej floty. Np. w 1979 roku PLO otrzymały 5 nowych, czarnych statków: 4 semikontenerowce i 1 chłodniowiec, ale również 5 poszło na złom. Statki z Hiszpanii i Francji, które otrzymamy w ramach zawartych kontaktów, zasila tabor PLO dopiero w 1981 roku.

Mimo nieznacznej przysięgi tonażu, plan sprzedaży usług ustalono w planie na 49 mld zł, czyli o ponad 2 mld więcej od wykonania ubiegłego roku.

Wzrost światowych cen ropy zmusza nas do poszukiwań oszczędności w zakresie zużycia olejów napędowych i smarów. Mamy już pewne pozytywne doświadczenia. Chcemy też usprawnić gospodarkę remontową. Wiele załóg dokonuje remontów własnymi siłami; zmniejszy do minimum ilość remontów przeprowadzanych w stoczniach zagranicznych.

Wszystkie te działania powinny nam przynieść bez zwiększenia floty i poważniejszych inwestycji portowych lepsze wyniki finansowe i ekonomiczne.

Notował
HENRYK BORUCIŃSKI

„Dom Książki” działa 30 lat

W styczniu 1980 roku mija 30 lat od powstania w Polsce Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki”. W porównaniu z rokiem 1950, kiedy przedsiębiorstwo powoływano do życia, w księgarstwie nastąpiły wielkie zmiany.

Widać to m. in. na przykładzie Wielkopolski.

W 1950 roku było tu 81 księgarni — w tej chwili jest ich 166 (w Poznaniu 40). W minionym 30-leciu budowano nowe księgarnie, modernizowano stare. W 1950 roku na jedną księgarnię przypadało 30 m kwadratów, obecnie — 102 m kw. powierzchni.

Książek 30 lat temu sprzedano 2 470 000; w 1979 roku — 9 548 000 egzemplarzy.

W 1955 roku księgarstwo wielkopolskie zajmowało 13 miejsce w kraju, jeśli chodzi o liczbę książek sprzedanych na jednego mieszkańca (1,66 egzemplarza), obecnie jest na siódmym miejscu z liczbą 3,09 egzemplarza.

Księgarnie zajmują się także sprzedażą materiałów tzw. „użytku kulturalnego” — w 1950 roku sprzedano tych materiałów na sumę 10 mln zł, w 1979 roku — na sumę 240 mln zł.

Rozwija się szkolnictwo zawodowe. Księgarstwo wielko-

polskie rzuciło hasło „Księgarnia w każdej gminie” i podejmuje wysiłki dla jego realizacji.

„Dom Książki” jest m. in. współorganizatorem Dni Oświaty, Kultury Książki i Prasy (m. in. wspólnie z „Głosem Wielkopolskim” organizowane są majowe kiermasze książek), Dni Książki Rolniczej, Dni Książki Technicznej, Dni Książki Społeczno-Politycznej, Dni Książki Sportowej, Dni Książki Pisarzy Środowiska Powszechnego. Stosowane są różne formy popularyzacji książki, takie jak kolportaż w zakładach pracy, kiermasze, wystawy, konkursy.

Sieć księgarni stale się powiększa. Potrzeby w tej dziedzinie nadal są duże, zwłaszcza jeśli chodzi o księgarnie na nowych osiedlach mieszkaniowych.

W tej chwili „Dom Książki” w Wielkopolsce zatrudnia 700 osób. Dwadzieścia cztery z nich pracują od początku działalności przedsiębiorstwa, a 95 pracowników ma staż pracy w księgarstwie od 20 do 30 lat.

Z okazji 30-lecia działalności „Domu Książki” w Wielkopolsce w lutym i marcu br. odbędzie się szereg imprez i spotkań z najbardziej zasłużonymi pracownikami. (bran)

Przed wszystkim skutecznie

Dokończenie ze str. 3
spółdzielczych, funkcjonowanie stołówek i bufetów w zakładach pracy, organizacje, rozmieszczenie i prawidłowe funkcjonowanie punktów skupu mleka, żywności, ziemniaków i buraków cukrowych. Opracowanie również zasady, kierunki i zakres działalności kontroli społecznej w kwestii prawidłowego ustalania i stosowania cen w handlu i usługach.

Wiele problemów będzie powracać na forum WKKS. Należy do nich m. in. sprawa udziału samorządów robotniczych w prawidłowym kalkulowaniu kosztów produkcji, zaopatrzenia ludności, realizacja wniosków pokontrolnych. Bowiem doskonałe kontroli społecznej musi być procesem ciągłym.

ZOFIA SZPROKOFF

MUZYKA

* Technika i temperament * Popularne melodie

Poznań wcale nieczęsto odwiedzają artyści o światowej renomie. Wtorkowy występ pianisty średniego pokolenia — Michaela Ponti, który zademonstrował wybitne walory pianistyki amerykańskiej, cieszył się uzasadnionym zainteresowaniem. Niewielu pianistów może się powołać na ułożenie programu recitalu tak, jak uczynił ten artysta. W pierwszej części — wyjątkowo — utworów Ludwika van Beethovena. I to rzadziej grywane przez pianistów Wariacje „Eroica” (opus 35) oraz Sonata f-moll (opus 57) „Appassionata”. W drugiej części zmiana nastroju — słuchaliśmy wszystkich (12) Etiud „Transcendentalnych” Franciszka Liszta.

Właśnie M. Ponti jest znany z ogromnego repertuaru, w którym nierzadko znaleźć można utwory mniej znane, a także kompozycje wymagające niepospolitych możliwości technicznych. Już utwory Beethovena potwierdziły niezwykłość jego aparatu technicznego, chociaż z pewnością nie wszystkich one zadowoliły. Pianista dysponuje rzadko spotykaną siłą uderzenia, niebywałą wręcz sprawnością palców. Z rozmachem wykonał Wariacje „Eroica”, w których kontrasty były rzeczywiście beethovenowskie. Niekiedy jednak miało się wrażenie, jakby każda wariacja stanowiła odrębny fragment; nie była częścią cyklu. Najwięcej zastrzeżeń mogło wywołać wykonanie „Appassionaty”. W etiudach „Transcendentalnych” Franciszka Liszta M. Ponti jak gdyby się dopiero „rozgrzał”. Instrument „Steinwaya” w auli uniwersyteckiej dawno nie rozbrzmiewał tyloma odcieniami kolorystycznymi, taką potęgą brzmienia, która uzasadniać może opinię o Franciszku Liszcie, iż zamierzał za pomocą fortepianu oddać brzmienie orkiestry.

M. Ponti długo pozostanie więc w pamięci melomanów.

ZASTĘPCA

E. Szatkowski wiceministrem przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych, kowskiego na stanowisko podpowatał inż. Eugeniusza Szatkowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych, odwołując go jednocześnie ze stanowiska zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. (PAP)

Lord Carrington przebywa w Indiach

Indie weszły 17 bm. Wielka Brytania aby użyła swych wpływów i do pomocy w zahamowaniu niebezpiecznych tendencji występujących w sąsiedztwie Indii, gdzie — jak oświadczył nowy indyjski minister spraw zagranicznych, P. V. Narasimha Rao — do stawy broni dla pewnych krajów i próby związania ich sojusznymi doprowadziły ostatnio do wzrostu napięcia.

Narasimha Rao zwrócił się z tym apelem do brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, lorda Carringtona, który przybył 16 bm. do Delhi, aby przekonywać rząd państwa Ghandi, że wzrost zbędnych pakietów nie będzie groźny dla Indii. (PAP)

Zmiany w rządzie Hiszpanii

Podjęta w środę przez kierownictwo Unii Centrum Demokratycznej decyzja powstrzymania procesu nadania Andaluzji statusu regionu autonomicznego spowodowała protest przewodniczącego andaluzjskiej organizacji UCD, Manuela Clavero Arevalo, który złożył rezygnację ze stanowiska ministra kultury w rządzie Adolfo Suarez. Premier Suarez niezwłocznie skorzystał z tej dymisji, aby dokonać przesunięć w swym gabinecie.

Dotychczasowy szef prezydium rządu, minister Jose Perez Llorca, objął dodatkowo funkcję ministra do spraw stosunków z Kordoba (parlamentem). Odpowiedzialny dotychczas za stosunki z parlamentem sekretarz UCD, Rafael Arias Salgado otrzymał nowe utworzone stanowisko swego rodzaju „superministra” do spraw politycznych. Jako jeden z nowych wicepremierów. (PAP)

sport-sport

Turniej w Birmingham

Zwycięstwo W. Fibaka i T. Okkera

Na turnieju tenisowym w Birmingham Wojciech Fibak występuje w grze podwójnej wspólnie z Tomem Okkerem. Fibak i Okker w pierwszej swojej grze pokonali Andrewa Pattisona i Butcha Waltsa 7:6, 6:4. W innych grach debia uzyskano wyniki: Ilie Nastase, Jose Luis Clerc — Eddie Dibbs, Yannick Noah 7:5, 7:6; Terry Moor, Balazs Taroczy — Joel Bailey, Charlie Owens 4:6, 6:3, 6:4; Mike Cahill, Buster Mottram — Steve Denton, Mark Turpin 7:6, 6:4.

W drugiej rundzie gry pojedynczej niespodziankę sprawił Bijay Amritraj, który wyeliminował z turnieju rozstawionego z nr 6 Petera Fleminga 6:3, 7:6. W innych grach uzyskano wyniki: Vitas Gerulaitis — Bill Scanlon 4:6, 6:2, 6:3; Buster Mottram — Stan Smith 6:3, 4:6, 7:6; Eliot Teltscher — Raul Ramirez 6:0, 6:1. (PAP)

A. Kostrzewa w reprezentacji na turniej „Moskiewska szabla”

25—27 stycznia 1980 r. w Moskwie odbędzie się tradycyjny turniej szablowy „Moskiewska szabla”. Jest to turniej klasy „A”, którego wyniki zaliczane są do klasyfikacji Pucharu Świata w tej broni. Jak zwykle na starcie staną czołowi szablisty świata. Nie zabraknie także reprezentantów Polski, traktujących start w turnieju jako kolejny etap przygotowań do igrzysk XXII olimpiady w Moskwie. W naszej ekipie znalazło się pięciu zawodników: Leszek Jabłonowski i Dariusz Wodke

z AZS Warszawa, Andrzej Kostrzewa (Zagłębie Konin) oraz Janusz Kondrat i Sylwester Królikowski — obaj Marymont Warszawa. Trzon zespołu stanowią więc brązowi medalisci mistrzostw świata — 1979 w Melbourne w turnieju drużynowym: D. Wodke, A. Kostrzewa i J. Kondrat. W rezerwie pozostaje Edward Korfanty (GKS Katowice).

Szablisty polscy bronić będą w Moskwie drugiego miejsca w turnieju drużynowym zdobytego przed rokiem. (PAP)

Europejska „superliga” w tenisie stołowym

Polska — Szwecja 5:2

Polscy tenisistów stołowych 5 kolejce europejskiej „superligi” zademonstrowali wysoką formę, pokonując w meczu wyjazdowym reprezentację Szwecji 5:2. Polscy tenisistów stołowych będziemy mogli zobaczyć w Poznaniu już 14 lutego br. w meczu w ramach „superligi” z reprezentacją RFN.

Natomiast w Sedeniku tenisistów RFN wygrali wyjazdowe spotkanie z Jugosławią 4:3. Rezultat tego meczu oznacza, że za największą niespodziankę 5 kolejki rozgrywek europejskiej „superligi”.

Również do niespodzianek doszło w meczu obrońców mistrzowskiego tytułu rozgrywek „superligi” — CSRS z Anglią w miejscowości Priborn w Czechosłowacji. Faworyzowani gospodarze ulegli Anglikom 3:4. (o-jz)

G. Filipowski awansował na trzecie miejsce

We francuskiej miejscowości Megeve kontynuowane są mistrzostwa świata juniorów w łyżwiarstwie figurowym. W czwartek rozpoczęły start solistki. Po jeździe obowiązkowej prowadzenie objęła reprezentantka USA Rosalyn Sumners — 38,84 (17 pkt.). Nadal bardzo dobrze spisuje się nasz młody solista — Grzegorz Filipowski. Po jeździe obowiązkowej oraz programie skróconym, Filipowski awansował na trzecie miejsce, wyprzedzając jedynie przez dwóch łyżwiarzy radzieckich. (PAP)

Od dzisiaj w Arenie finałowy turniej PP w piłce ręcznej

Jak już informowaliśmy w dniu wczorajszym, dzisiaj w Arenie rozpoczyna się trzydniowy finałowy turniej o Puchar Polski w piłce ręcznej mężczyzn z udziałem Hutnika Kraków, Pogoni Zabrze oraz dwóch poznańskich zespołów Grunwald i Poznań. Codziennie rozgrywane będą dwa spotkania. W pierwszym dzisiaj o godz. 16.30 Hutnik zmierzy się z Pogonią, a o godz. 18 Grunwald z Poznaniem. Pozostałe terminy meczów podamy w sobotnim kalendarzyku imprez. (h)

Wysoka pozycja G. Rabsztyn

Zostały opublikowane rezultaty VIII ankiety „Bratysława” na najlepszych lekkoatletów świata w 1979 r. Wśród kobiet na czwartej pozycji została sklasyfikowana Grażyna Rabsztyn. Zwycięzcami zostali — wśród kobiet Marita Koch (NRD), a wśród mężczyzn — Sebastian Coe (W. Brytania).

Oto czołówka: kobiety — 1. Marita Koch (NRD), 2. Evelyn Ashford (USA), 3. Grete Weitz (Norwegia).

Mężczyźni — 1. Sebastian Coe (W. Brytania), 2. Pietro Mennea (Włochy), 3. Renaldo Nehemiah (USA). (PAP)

P. Fijas i S. Bobak skakali najdalej

W sobotę rozpoczną się w Harachovie zawody w skokach narciarskich „Bohemia”. Uczestnicy zawodów wykonują obecnie skoki treningowe. Najdłuższe odległości na treningach, na świetnie przygotowanej skoczni, uzyskali reprezentanci Polski, Piotr Fijas i Stanisław Bobak, którzy skoczyli na odległość 118 m. (PAP)

Drugie miejsce szachisty Lecha

W Brnie (CSRS) rozegrano międzynarodowy turniej szachowy miast łazgowych — Wrony (ZSR) Lipska (NRD), Poznań i Brna. Drużyny reprezentowane były przez najlepszych szachistów tych miast. W turnieju głównym startowało 12 zawodników. Bardzo dobrze zaprezentował się reprezentant Lipska Starck, który zajął pierwsze miejsce, a przegrał tylko z przedstawicielem Poznań Bogdanem Pietrusiakiem, szachistą Lecha. Właśnie poznańskowi, wspólnie z Snerakiem, zawodnikami Brna, przypadła w udziale druga lokata. Obaj zdobyli po 6,5 pkt. (h)

Rekordowe wyniki w meczach koszykówki

Rekordowe wyniki w meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej uzyskują koszykarze Spójni Stargard. Spójnia pokonała Wartę Międzychód 222:53 (104:26) oraz 181:63 (87:30). Jednym z najlepszych strzelców Spójni jest zawodnik Wisły Kraków Marek Ładniak. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? Odpowiedzieli dziennikarzem PAP:

Augustyn Bloch: — Na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej w Witten w RFN przygotowuje utwór na sopran i zespół kameralny; mamy w projekcie kompozycję dla brytyjskiego zespołu wokalo-instrumentalnego „Electric Phoenix”. W operetce warszawskiej wystawione zostanie moje widowisko dla dzieci „Bajka o skrzypcowej duszy”, do libretta Jerzego Kiersta. Jako przewodniczący komisji repertuarowej „Warszawskiej Jesieni” ustalam wraz z kolegami program tegorocznego festiwalu.

Marek Bargielowski: — Biorę udział w zdjęciach do

serialu telewizyjnego „Punkt widzenia” reż. Janusza Zaorskiego, w którym wystąpię w jednej z głównych ról. W Teatrze Dramatycznym gram w „Królu Learze”, „Kubusiu fatalistę”, „Hamletcie”, „Balałajkinie i spółce”.

Antoni Celnarowski: — Ostatnio wiele zajmowałem się projektowaniem plakatów. Wśród prac, które dały mi najwięcej satysfakcji, są nagrodzone w ostatnich dwóch konkursach na „Najlepszy plakat roku” organizowanych przez „Życie Warszawy” i KAW plakaty „Lenin” i „Interkosmos”. Jedną z ostatnich prac jest plakat do powstającego na Kubie Muzeum Międzynarodowego Ruchu Oporu im. Salvadore Allende. (PAP)

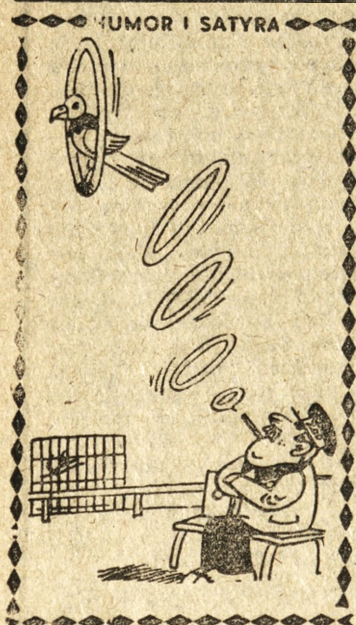
Losowania premii PKO

Jak nas poinformował Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu, w najbliższy poniedziałek, 21 bm., odbędzie się o godz. 9 w sali Urzędu Wojewódzkiego przy al. Stalingradzkiej 18 pierwsze w tym roku losowanie premii pieniężnych na bony samochodowe PKO wystawione na terenie województwa: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego.

Przedmiotem losowania będzie 165 premii po 135 000 zł.

Natomiast w poniedziałek, 23 bm. o godz. 9 odbędzie się w tym samym miejscu losowanie premii pieniężnych wśród posiadaczy książeczek samochodowych PKO założonych na terenie województwa poznańskiego.

Przedmiotem tego losowania będzie 80 premii po 80 000 zł. (na)



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALOWIEC”

WYDZIERŻAWI BUDYNEK

(najchętniej w dzielnicy Grunwald)
o powierzchni minimum 300 m²
w celu adaptacji na Zakład Pracy Chronionej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Rehabilitacyjno - Socjalny.
60-593 Poznań, ul. Bułgarska 39a — telefon 67-60-31.

63-K1

Praca

Przyjmę szycie do domu.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17827g.

Kupno

Kupię pilnie trak polowy. Kostecki, 61-004 Wrocław, Śniadeckich 51/2, tel. 48-15-86.

Azotan srebra kupię. Oferty: Warszawa 73, skrytka pocztowa 10, Prajsnar 67-K2

Wózek, łożeczko dziecięce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18304g.

Wynajm! Zachowaj! Tylko skup najrozmaitszych ciekawych staroci: zegary kominkowy, bufetowy, zegarek damski, rękawki, lampy, figurki, szablę, porcelanę, kufel, monetę srebrną, łyżki, kubki, talerzki, cukiernice, szkatułki, najrozmaitsze naczynia. Zgłoszenia osobiste, listowne. Umieścił 7a m. 20 18031g

Sprzedaz

Silnik BMW 2002. Harnag 25 t. rocznik 1974 sprzedam, ul. Racławicka 48 m. 1. 18334g

Telcobiektyw Pentax 4/300, czapkę rudy lis, wózek uniwersalny dla 11-letniat sprzedam, tel. 754-78. 18302g

Samochody

Moskwicza 412 sprzedam. Os. Jagiellońskie 2 m. 2 po godz. 18. 18353g

Kupię samochód kabriolet Mercedes, BMW lub DKW do roku 1930. tel. 717-73. 18339g

Syrene 165 Lux październik 1979 rok sprzedam. Poznań, Kopanina 63. 18354g

Sprzedam Warszawę Die sel z wyposażeniem na taksówkę lub bez. Mili-szewski, Owsiana 25 m. 4. 18221g

Lokale

Wydzierżawię lub kupię pomieszczenia na warsztat samochodowy, tel. 632-82 godz. 10-17 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18793g.

Przyjmę na pokój malcego. Janiszewskiego 14 (Świętobrowa). 18379g

Ucznia, studenta, pracującego na wysłany pokój przyjmę, tel. 647-88. 18324g

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

Towarzystwa Wiedzy Powszechnej
w Poznaniu

ORGANIZUJE

KURSY JEZYKÓW OBCYCH

metodą laboratoryjną i tradycyjną
oraz przygotowawczą na wyższe uczelnie.

Informacje udziela i zapisy przyjmuje
Sekretariat, tel. 502-33 od godz. 8 do 15,
tel. 665-937 od godz. 17-20. 98-K1

Zguby

Dnia 14 bm. zaginął pies bokser jasnobarzowy w rejonie ul. Kępińskiej. Informacje, tel. 66-52-92 Włoszakowicka 13. 18378g

15 stycznia w godzinach wieczornych pozostawiono w taksówce teczkę z dokumentami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 672-237 po godz. 16. 18416g

Różne

Uszczelnianie okien, zakładanie karniszy. Werner, ul. Małackiego 23 Poznań, tel. 665-663 rano. 18779g

Przepisuję na maszynie. B. Jasiak, ul. Kraszewskiego 17 m. 13. 18904g

Kabiny typowe, dach z tworzywa sztucznego, drzwi na obie strony otwierane, z tyłu ramka z szyby do cięgniów Ursus C-324/30, C-360 oraz MF-235 — Ferguson wyko-nano warsztat ślusarski. Alfons Skowroński, 63-739 Koźmin, Pleszewska 27, tel. 58. 18630g

Posiadam Fiat 125, nowy, mę akwizycję. Tel. 29-23 75 18958g

Poszukuję wykonawcy wybudowania pawilonu z płyt obornickich (40 m²). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 18968g.

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie WUSP — Bukowski, tel. 530-36 godz. 8-11. 18303g

Tapetowanie, malowanie, Kelma tel. 67-43-08 godz. 17-19. 17691g

Malowanie, tapetowanie, Frackowiak, tel. 757-55. 15512g

„Hacienda” informuje IT Gości, że restauracja czynna jest po przerwie świątecznej od 15 stycznia w godz. 13-21. W po-riedziarki restauracja jest nieczynna. 17223g

Matrymonialne

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 15769g

Panna 23-letnia, wykształcenie średnie, posiadająca duże, mechanizowane gospodarstwo rolne, pozna kawalera do lat 32, wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 18609g.

PRZYPOMINAMY,

— 21 STYCZNIA —

TRADYCYJNY „DZIEŃ BABCI”

„SPOŁEM” WSS — ODDZIAŁ PRODUKCJI

POLECA

z tej okazji szeroki asortyment okolicznościowych
torcików i innych wyrobów ciastkarskich.

Do nabycia już od soboty 19 stycznia w sklepach
i kawiarniach „Społem” WSS w Poznaniu.

107-K1

Dyskretna, solidność, życie ludzkie nie przeszkadza-
jącym w prowadzeniu
czynnego życia, posiadają-
cy wykształcenie zawodo-
we pozna odpowiednią pa-
nią, Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 18054g.

Pani pracująca, mieszka-
nica, ogródek pozna uczel-
wego towarzysza życia 30
— 60 lat. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 18332g.

Panna 23-letnia, pozna-
niarka wzrost 168 cm z za-
wodem pozna odpowied-
niego kawalera. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 18978g.

Kawaler 25-letni, wykształ-
cenie średnie, pozna odpo-
wiednią pannę. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 18055g.

Kawaler 30-letni, wzrost
wysoki, bez nałogów, po-
zna pannę, mile widziana
z prowincji. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18058g

Kawaler 29-letni z inwa-
lidzkiem nie przeszkadza-
jącym w prowadzeniu
czynnego życia, posiadają-
cy wykształcenie zawodo-
we pozna odpowiednią pa-
nią, Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 18054g.

Kawaler 39-letni, wzrost
średni, rzemieślnik bez na-
łogów, pozna pannę w ce-
lu matrymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 18057g.

Rozwiedziona 41-letni, po-
zna pannę do lat 49 z
mieszkaniem. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 18074g

Panna 26-letnia posiadają-
ca gospodarstwo 15 ha,
pozna pana do lat 32 chet-
nie z prawem jazdy. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 18330g.

Samotna wdowa z miesza-
niem pozna pana do 60
w celu matrymonialnym.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 18568g.

Wdowiec z wyższym wy-
kształceniem pozna pannę
do lat 42 (chętne naucz-
cie). Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 18310g.

Panna 28-letnia pozna ka-
walera do lat 30 z wy-
kształceniem średnim lub
wyższym. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18659g

Rozwiedziona 53-letnia cze-
ladnic krawiecki dobrej
prezencji, posiadająca
działkę budowlaną, do-
mek jednorodzinny pozna
pana z mieszkaniem do
lat 60. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 18740g.

Rozwiedziona 46-letnia,
przystojna posiadająca
dom i działkę pozna pa-
na do 60 lat z mieszka-
niem. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 18741g.

Kulturalna dobrze sytu-
wana emerytka pozna pa-
na z wyższym lub śred-
nim wykształceniem. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 18680g.

Niezależna 35-letnia
wzrost 167 cm o młodym
wyglądzie, wykształcenie
średnie z mieszkaniem
pozna wartościowego ka-
walera lub wdowca, wy-
znania rzymsko-katolickiego,
wykształcenie wyższe
lub średnie do lat 45.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 17041g.

Dla kuzynki panny 33-let-
niej wykształcenie wyższe,
filigranowej o młodym
wyglądzie pozna wartości-
owego kawalera lub
wdowca wyznania rzym-
sko-katolickiego z wy-
kształceniem wyższym do
lat 45. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 17042g.

W dniu 15 stycznia 1980 roku zmarła

ALEKSANDRA MOPERT

pielęgniarka dyplomowana

Odszedł od nas w młodym wieku ceniony
i oddany pracownik oraz serdeczna koleżanka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
11, w Popowie Ignacewie k. Gniezna.

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerego współ-
czucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
współpracownicy

Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego
w Poznaniu.

117-K3

Dnia 15 stycznia 1980 roku po ciężkiej choro-
bie, pracowitym i pełnym poświęcenia życiu,
opatrzoną Sakramentami św. zmarł nieoczeki-
wanie przeżywszy 77 lat mój drogi mąż, nasz
kochany brat, szwagier, wujek i stryj, śp.

IGNACY HAREMBSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
19, na cmentarzu w Winnejgórce.

W głębokim smutku pozostają

żona, siostry i rodzina

Palczyn, Poznań. 18306g

Dnia 15 stycznia 1980 roku zmarł nasz kocha-
ny mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON BUKSA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Kwiatowa 13 m. 10. 18252g

Dnia 15 stycznia 1980 roku zmarła w 80 roku
życia opatrzona Sakramentami św. nasza uko-
chana mamusia i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA KAMIENSKA

z Grzyeckich

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 21 stycz-
nia o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka i syn i rodzinami

18246g

† Dnia 15 stycznia 1980 roku zmarła przeżyw-
szy 78 lat opatrzona Sakramentami św. na-
sza ukochana ciocia oraz serdeczna koleżanka

STANISŁAWA KOWALSKA

z domu Lucka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm.
o godz. 10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

siostrzenica

ul. Słowackiego 17. 18413g

† Dnia 15 stycznia 1980 roku zakończyła swe
pełne poświęcenia i dobroci życie, opatrzo-
na Sakramentami św. nasza kochana mama,
teściowa, babunia, kuzynka i ciocia, śp.

Agnieszka Ludwika CZARNECKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 stycz-
nia o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w żalu

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Pulna 5 m. 8a. 18221g

Dnia 16 stycznia 1980 roku zmarła nasza ko-
chana matka, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 90

JULIA MAZURKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Córki z rodziną

ul. Norwida 10. 18443g

Pogrzebi w głębokim smutku i żalu zawi-
adamy, że 16 stycznia 1980 roku zmarła opa-
trzona Sakramentami św. w 91 roku życia, na-
sza najdroższa i najlepsza mamusia, kochana
teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, śp.

z Weydmannów

MARIA ŚLEBODA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy
cmentarnej w Lesznie 19 stycznia br. o godz.
10.30 po czym pogrzeb na cmentarzu parafial-
nym.

Córka i rodzina

Dnia 16 stycznia 1980 roku po krótkich cier-
pieniach przeżywszy lat 86 rozstała się z nami
namaszczona Olejami św. moja żona, nasza
matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA BAK

z domu Budasz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Noskowskiego 13 m. 5. 18361g

Dnia 15 stycznia 1980 roku odeszła od nas
na zawsze nasza ukochana mama, teściowa,
babcia i prababcia przeżywszy lat 88

MARIA ADAMIAK

z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Przyjaźni 2/84. 122-U3

† W dniu 16 stycznia 1980 roku po długich
i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramen-
tami św. odeszła od nas na zawsze moja naj-
droższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JÓZEFA OLSZEWSKA

z domu Pęczńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

córka z mężem i wnuczką

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Os. Przyjaźni 3 F m. 105. 18415g

† W dniu 16 stycznia 1980 roku zmarła nagle
nasza mała córka

AGNIESZKA CICHON

żyła 8 miesięcy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
19 na cmentarzu na Miłostowie.

Zrozpaczeni

rodzice i brat

Os. Rusa 64 m. 8. 18414g

† Dnia 15 stycznia 1980 roku zasnął w Bogu
po cierpliwie znoszonej chorobie najuko-
chanszy mąż, najrozsławniejszy tatuś i dziadek,
drogi brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI SOBKOVIK

Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecz-
nego spoczynku odbędzie się w sobotę dnia
19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

żona, córka, wnuk

ul. Teczowa 10. 126-U3

† Dnia 16 stycznia 1980 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza kocha-
na siostra, ciocia przeżywszy lat 71, śp.

STANISŁAWA WILHELM

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
21 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostrzenica z rodziną

124-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
15 stycznia 1980 roku zasnęła w Bogu

LUDWIKA ROSIŃSKA

z domu Mieczkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 19 bm. o godz.
9, na cmentarzu w Owińskich.

Najbliżsi i przyjaciele

18344g

† Dnia 15 stycznia 1980 roku zmarł nagle pod-
czas wykonywania obowiązków służbowych
ukochany ojciec, brat i przyjaciel, przeżywszy
lat 72, śp.

STANISŁAW TOMASZEWSKI

art. muzyk

wychowawca pokoleń organistów, odznaczony
Medalem za Zasługi dla Archidiecezji
Poznańskiej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 21 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem pozostają

RODZINA

ul. Kwiatowa 14 m. 5. 18288g

† Dnia 16 stycznia 1980 roku, niespodziewanie
odeszła od nas na zawsze w 69 roku życia
nasza najukochańsza, najrozsławniejsza matka
i babcia, człowiek wielkiego serca, śp.

z Liebichów

IRMA WILCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz.
9, z kaplicy ewangelickiej na cmentarzu mi-
łostowskim.

W tragicznym smutku pogrążona

STYCZEN
18
Piątek

Maigorzaty
Piotra

Słońce: 7.54–16.12

TEATRY

WIELKI — g. 17 „Sekrety baletu” (Pro Sinfonika).
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesa”.
POLSKI — g. 19 „Klucznik”.
NOWY — g. 19 „Antygona”.
LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — g. 17 „Noc wigilijna”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Lot nad kukiełkami gniazdem” (amer. 18 l.), g. 20 — s. zamkn. KIF.
KDF PALACOWE — g. 16.30 impreza noworoczna dla dzieci; g. 19.30 „Odażaję brudni, żli” (wł. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Imperium namiętności” (jap. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wściekły” (pol. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Dobry” (fr. 12 l.), g. 16, 18, 20.15 „Amator” (pol. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Każdy ma swoje piekło” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Jenny i Bobby wśród dzikich zwierząt” (amer. b. o.), g. 18 „Aria dla atlety” (pol. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15, 16.30 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b. o.), g. 18, 20 „Kilenc” (pol. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Konik zarbu sek” (radz. b. o.), g. 18 „Rocky” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Milejący wspólnik” (kanad. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „12 prac Asterixa” (fr. b. o.), g. 17 „Sekret Enigmy” cz. I i II (pol. 12 l.).
SŁOŃCE sala duża: g. 15.30, 17.30 „Panowie dbajcie o żony” (fr. b. o.), g. 19.30 „Jabberwocky” (ang. 15 l.), sala mała g. 16 — s. zamkn., g. 18 „Dzieki Bogu już piątek” (amer. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Terror Mechagodzin” (jap. b. o.), g. 17.15, 19.30 „Szał” (ang. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyno) — g. 14.30, 16.30, 18.30 „Mistrz kłowny ucieka” (amer. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Róji” (amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Sto koni do stu brzegów” (pol. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowska 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 18, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-393; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, al. Marcinkowskiego 21 — czynny co dzień, g. 7–22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 998, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30–7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowska 140/142, Główna 57, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Stowianka, Stawiecka 1, Głogowska 107/109 Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka pory roku; 11.25 Nęz — zapomniane stronomie „Odyń”; fr. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowca; 12.25 Muzyka polska; 13.00 Pado radu tradycyjnego; 13.40 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Reklamy”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka e. d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasia; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.20 Muzyka K. Zymonowskiego; 22.10 Magazyn kulturalny PR I; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Dla urzędników — Święto babci; 10 K. Wyka — aud. poświęconą życiu i twórczości historyka; 10.30 Tria Oscara Petersona; 10.40 Miśrowie swoje warsztaty; 11 Recital z nagrań flecisty J. P. Rampala; 11.35 Pęstęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzy-

Pod patronatem „Głosu”

Wspominamy rok czterdziesty piąty

Wspominanie historii to nie tylko przyjemność dla świata tylko wydarzeń sprzed lat, to przede wszystkim przypomnienie i utrwalenie przeżyć, przekazywanie ich młodszy pokoleniom. Takie właśnie cele będzie miał cykl 14 śródkowych spotkań w siedzibie Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, organizowanych pod wspólnym hasłem: „Wspominamy rok czterdziesty piąty”.

Wydarzenia sprzed 35 lat co raz bardziej uchodzą naszej pamięci i uwadze. Zmniejsza się grono tych, którzy brali czynny udział w walkach o wyzwolenie stolicy Wielkopolski, o odbudowę Poznania. Aby utrwalili tamte fakty, by przypomnieli ludzi z tamtych dni, a młodym powiedzied, jakie to było, w każdą środę — od 23 stycznia do 23 kwietnia, o godz. 17 w lokalu TMMP będzie można posłuchać interesujących wspomnień.

Mowa będzie o różnych faktach i wydarzeniach. Na pierwszym spotkaniu 23 bm. Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, pod której patronatem cały cykl imprez będzie się odbywał, zapraszają tych, którzy w okresie od 16 do 20 stycznia 1945 roku obserwowali panikę i ucieczkę Niemców, opowiedzą co działo się na dworcach i na szosach, prowadzących z Poznania na zachód. Wspomnień zamierza-

my też posłuchać z ust tych, którzy widzieli ewakuację więźniów z ul. Młyńskiej oraz z hitlerowskiego obozu karnego w Zabikowie.

Inne spotkania — o których będziemy wcześniej przypomnieli — poświęcone będą wspomnieniom z okresu wyzwolenia Poznania, organizowania pierwszych polskich placówek administracyjnych, urzędów, instytucji itp. Będzie się mówiło w klubie TMMP o organizowaniu pierwszych drużyn milicyjnych, formowaniu pierwszych pociągów, organizacji szkolnictwa. Jedno ze spotkań lutowych poświęcone będzie powstaniu najstarszego dziennika regionu, „Głosu Wielkopolskiego”. Dziennikarze przypomną jak doszło do wydania pierwszego polskiego dziennika, jak go drukowano, zaś czytelnicy opowiedzą o wrażeniach związanych z nabytciem jego pierwszych egzemplarzy.

Organizatorzy śródkowych spotkań w TMMP są przekonani, że różne wspomnienia pozwolą utrwalic poszczególne wydarzenia z tamtych pamiętnych dni — tym bardziej, że szereg spotkań zamierza zarejestrować na taśmie poznania rozgłosia Polskiego Radia.

Zatem — do zobaczenia w środę, 23 stycznia przy Starym Rynku 9. (c)

Po pożarze

przy ul. Roosevelta

Informowaliśmy wczoraj o pożarze, który wybuchł w budynku mieszkalnym przy ulicy Roosevelta i w Poznaniu. Bardziej lub mniej zniszczone zostały trzy mieszkania. Ich lokatorów ewakuowano i odczesano troskliwą opieką. Na razie otrzymali lokale zastępcze.

Budynek przy ulicy Roosevelta wcześniej już przeznaczono do rozbioru, w związku z planowaną przebudową węzła komunikacyjnego w rejonie ulic Poznańska — Libelta. Rozbiórka być może nastąpi w bieżącym roku. Nie przewiduje się więc gruntownego remontu mieszkań zniszczonych podczas pożaru. Będą jedynie prowizorycznie przystosowane do potrzeb znajdującego się tam internatu dla pielęgniarzek. (Jeg)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Dziś wieczorem, 12.05 Muzyka dawniej Warszawy; 12.25 B. Smetana: 2 Pematy symfoniczne z cyklu „Moja Ojczyzna”; 12.55 Ze spól Ergo; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 G. Puccini: Scena Minnie z szeryfem oraz partia pokera z II aktu opery „Dziwczyną z Zachodu”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 W. A. Mozart: Sonata C-dur na skrzypce i fortepian; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 Przeboje filmowe; 16.10 Koncert zyczeń miłośników muzyki; 16.40 „Lad” — fragm. prozy W. Bielowo; 17 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Miriam” — opow. T. Capote’a; 17.40 Reo literacki pt. „Zostawie coś ojczyźnie”; 18 XXII Międzynarodowy Festiwal Organowy w Oliwie; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze M. Białoszewskiego; 19.30 Wanda Landowska in memoriam; 20.30 Rozmowy o kinie; 20.50 G. Faure — Requiem op. 48; 21.40 Nowe nagrania radiowe skrzypka K. Jakowicza i pianistki K. Boruścin; 22 Teatr PR — Teatr Senacji; „Długie pożegnania” — słuchowisko; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

Krytycznym okiem

Igranie ze szczęściem

Numer telefonu 94, zmieniony ostatnio na 922, jest zwłaszcza w niedzielne popołudnia i środy, nie ustannie „atakowany” przez abonentów. Telefonują, by się dowiedzieć jakie numery zostały wylosowane w najpopularniejszych grach liczbowych. Tymczasem, od czasu do czasu, można usłyszeć numery inne niż wylosowane, lub w złej kolejności (dotyczy to zwłaszcza tzw. liczb dodatkowych).

W minioną środę zapomniano np. nagrać przy Małym Lotku premiowaną końcówkę banderoli, która grających też interesuje. Ten brak uzupełniono dopiero w czwartek.

Tego rodzaju pomyłki wywołują niepotrzebne rozczarowanie wielu grających w totka. Czy przy nagrywaniu numerów na taśmie trudno o rzetelność? (b)

ściom noworoczne podarki zgrupowane w ramach szkolnej akcji „Radość pod choinkę”. Miły był to koncert i piękny gest uczniów i ich nauczycieli. (w)

Niezwyczajne spotkanie odbyło się w miniony piątek w Urzędzie Miasta i Gminy w podpoznańskich Pobiedziskach. Przedstawiciele tamtejszych władz podejmowali 29 par małżeńskich, które przeżyły razem 50 i 60 lat. Jubilatów udekorowano z tej okazji pamiątkowymi medalami, a spotkanie uświetlił program artystycznym młodzież szkolna. (na)

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Pomyłka Maigrety” — odc. pow.; 9.10 Pod batutą kompozytora — J. Korman; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 C. Nielsen — II symfonia „Cztery temperamenty”; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Zycie rodzinne; 11.30 Antologia standardów w nagraniach Artta Tatum; 12.05 W tonacji Trójkę; 12 Powtórka z rozrywki; 13.30 „Autobiografia Alicji Toklas” — odc. pow.; 14 Wszystkie utwory fortepianowe — Camille’a Saint-Saens; 15.05 Zespół Crash i tego muzyki; 15.40 Gitarra, kastaniety i piosenka; 16 Reportaż pt. „Niebieska kartka”; 16 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05 Muzyka pociątu UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw.; „Konfesyjnal Czarnych Pokutników”; 19.35 Opera tygodnia — J. P. Rameau: „Les Indes galantes”; 19.50 „Pomyłka Maigrety” — odc. pow.; 20 Interdico — aktualności — ma gazyn D. Michalskiego; 20.40 Aud. pt. „Hamlet — raz jeszcze”; 21 Filmowe przeboje L. Minelli; 21.20 Theatru muzyki polskiej; 22 Gwiazda siedmiu wieków — Ju lian Clerc; 22.15 Trzy Kwadransy jazzu; 23 Album piosenki B. Ostro mekiego; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

Ludzie Poznania

NINA GRZEGORZEWSKA

W gmachu pod Pegazem powiadają o niej: najmniejsza i najstarsza, lecz nikt nie ma na myśl wieku — lecz staż. Pod tym względem jest bowiem rekordzistką. Z życia artystów ona tylko, oprócz Karola Urbnowicza, występowała na tej scenie w roku 1919 — pierwszym w działalności polskiego Teatru Wielkiego w Poznaniu. Zadebiutowała więc mając cztery lata — w roli... chłopca, synka tytułowej postaci „Madame Butterfly” G. Pucciniego. Z tejże przyczyny otrzymała przydomek „dziecka teatru”. Bo też właściwie od tej pory, z niekiedy przerwami, po dzień dzisiejszy związana jest z poznańską sceną operową stanowiąc chodzącą, czy raczej tańczącą, kronikę zespołu baletowego. Chociaż ta miłość życia — balet — sprawiła jej niemal kłopotów; zwłaszcza na początku, gdy jako uczennica gimnazjum uczęszczała na zajęcia i występowała (zrazu statystując) pod pseudonimem. Mimo to któryś z nauczycieli rozpoznał ją na scenie i... edukację kończyła już w innej szkole.

Jakkolwiek piękne, barwne i pełne niezwykłych przeżyć były te dziewczęce lata występów, najmocniej chyba utrwalił się w niej pamięć powrót pod Pegazą po straszliwych latach wojny — wspomina Nina Grzegorzewska. — Ow dzień, 16 marca 1945, w którym znów stanęłam na scenie, kiedy to rozpoczynaliśmy uprzątnię gmachu i próby. Spędzaliśmy w nim prawie całe dnie, aby 2 czerwca wystawić pierwszy spektakl „Kraikowiaków i górali” Karola Kurpińskiego. Tańczyliśmy w strojach ustyżych z czego się tylko dało — z firan, prześcieradeł, starych kostiumów. Ale cóż to była za premiera, jakie wywoływała wzruszenie! Móc znów tańczyć przed publicznością — spragnioną polskiej sztuki. Wtedy myśleliśmy tylko o tym. Nie o rozlatujących się w tańcu... filcowych



Jedno z archiwalnych już zdjęć w prywatnych zbiorach T. Błażejewskiego. Rok 1972 — sprawdzanie wymiennika ciepła przed jego zamontowaniem w lokomotywie.

Fot. (2) — Archiwum

TADEUSZ BŁĄŻEJEWSKI

Jeśli w poznanskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego mówi się o ludziach dobrej roboty, to Tadeusz Błażejewski zawsze wśród nich jest wymieniany. Zyskał też uznanie poza swoją fabryką. To przez cięż jeden z pierwszych w kraju (legitymacja

W niektórych urzędach pocztowych brak wywieszki z aktualną tabelą opłat pocztowych i telekomunikacyjnych. By się dowiedzieć za ile trzeba nakleić znaczek na pocztówkę czy też list, stoją klienci w kolejce. Wywieszka taka jest więc bardzo potrzebna — sygnalizująca czytelnicy.

Wojewódzki Urząd Poczty wyjaśnia, że w każdym urzędzie pocztowym są już umieszczone w miejscach dostępnych dla klientów aktualne taryfy pocztowe i telekomunikacyjne. (3561)

Przejeżdżając pociągami na trasie Poznań — Olsztyn. Na stacji w Falkowie zauważyłam, a rozrzucone przy torach drewno, a

w Perzyskach przed Gnieznem na stacji leży złom żelaza. Uważam, że jest to materiał, który należałoby jak najszybciej zabezpieczyć — pisze Z. M.

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych poinformowała nas, że materiały nawierzchniowe i podkłady leżące przy torach oraz złom usunięto. Stację uporządkowano. (3327).

Od kilku miesięcy staramy

się o usunięcie usterek w dachu naszego budynku — piszą lokatorzy z domu przy ul. Zależa 4. — Nasze interwencje w tej sprawie nie odnoszą skutku.

Lokalne Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości, Rejon Administracji Domów nr 3 wyjaśnia, że naprawę pokrywy dachowego nie zlecono jeszcze dekarzowi z dwóch powodów: po pierwsze, że mimo monitów nie wywiązał się jeszcze z zaległych robót, zleconych w III kwartale 1979, po drugie, iż żaden z dekarzy nie chce podjąć się drobnych i mało intratnych robót. Staramy się jednak by jak najszybciej znaleźć innego wykonawcę i naprawić dach. (3322)

TELEWIZJA

PROGRAM 1

11.05 — Wychowanie obywatelskie (kl. VII) — Uczeń w szkole; 12.00 — Geografia (kl. VII) — „Francja” (kol.); 12.55 — Geografia (kl. VIII) — „Antarktyda” (kol.); 13.10 — Redakcja Szkolna zapowiada (kol.); 13.30 — NURT — Pedagogika — „Widowisko telewizyjne”; 16.00 — Obiektywy; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Dla dzieci „Piątek z Pan-kracym” (kol.); 16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.25 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” — „Jak kultywować folklor regionalny” (kol.); 18.00 — „Saga rodu Rius” odc. 12 film fab. TV hiszpańskiej (kol.); 19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — „Siódemka”; 19.20 — Dziennik Telewizyjny; 20.30 — „Patrol do Dawson” — kanad. film fab.; 21.50 — Koncert WOSPRIT; 22.40 — „Kto z nim wygra”; 23.00 — Dziennik.

PROGRAM 2

13.05 — Z koszar i poligonów; 13.25 — „Na stadionach kraj świata” (powt.); 14.15 — „Skarbiec” (powt.); 14.40 — Poligon (powt.); 15.15 — Pegaz (powt.); 15.55 — J. franc. l. 14; 16.25 — Informator turystyczny; 16.55 — Młodzieżowy magazyn techniki „LIDAR”; 17.25 — „Słowa za słowa”; 17.55 — Poradnik dla kierowcy; 18.25 — Klub Jazzowy; 19.10 — Teleskop; 19.50 — Dziennik Telewizyjny; 20.30 — Teatr wspomnień (1970) — „Z ruin powstała” — Estrada literacka poświęcona Warszawie; „Księżyc w ruinach”; „Światła dnia”; 21.10 — 24 godziny; 21.25 — Wieczór filmowy — „No-wości polskiego dokumentu” — filmy prezentowane na XXV Dniach Filmów Krótkometrażowych w Oberhausen; „Okno”; „Okno na podwór-ze”; „Syn sohn son”; „Za-zyby”; „Okno na cały świat”; 22.00 — „Przed i po debiucie”.



Nina Grzegorzewska tańczy w pierwszym po wojnie przedstawieniu premierowym „Kraikowiaków i górali” Karola Kurpińskiego (2 czerwca 1945).

butach. Czuliśmy wszyscy niepowtarzalną radość.

Wiele jeszcze podobnych chwil, godzin, se-tek godzin (w ponad 5000 przedstawieniach!) przeżyła artystka — najpierw statystka, później tancerka (wykonująca także liczne partie solowe) baletu w swoim Poznaniu. Występowwała do roku 1963; tylko po wojnie w 66 utworach. Z teatrem nie rozstała się jednak do tej pory — przed osiemnastu laty młodsze koleżanki i koledzy powierzili jej funkcję inspektora baletu i „nie zwalniają” z niej do dziś. (wig)